

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 47 (10 809)

Poznań, czwartek 1 marca 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Od wczoraj stały rozkład zajęć kosmonautów

Kosmonauci Władimir Lachow i Walerij Riumin kontynuują rozkonserwowywanie urządzeń stacji „Salut-6”.

Od 28 lutego załogę naukową - badawczego kompleksu orbitalnego obowiązuje stały rozkład zajęć. Dzień roboczy na orbicie będzie trwał od 8 do 23 czasu moskiewskiego. (6-21 czasu warszawskiego).

W środę bezpośrednio po obudzeniu się kosmonauci dokonali pomiarów masy ciała z pomocą specjalnej wagi zwanej masometrem. Pomiary te przeprowadza się w celu poznania zmian wagi kosmonautów w procesie lotu.

Na pokładzie stacji rozpoczęły się eksperymenty biologiczne w dziedzinie badania wpływu stanu nieważkości na rozwój niektórych roślin. Obiekty biologiczne dostarczone zostały na orbitę przez statek „Sojuz-32”.

Według danych telemetrycznych i informacji załogi, stan systemów pokładowych kompleksu „Salut-6” — „Sojuz-32” mieści się w granicach normy. Samopoczucie Władimira Lachowa i Walerija Riumina jest dobre. (PAP)

Zapowiedź ograniczenia walk w Nikaragui

Komunikat Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino, który rozpowszechniony został we wtorek potajemnie w Managui, stwierdza, że w czasie walk w północnej części Nikaragui między sandinistami a żołnierzami Gwardii Narodowej dyktatora Somozy zginęło 15 członków sił reżimowych, a 14 zostało rannych.

Komunikat zapowiada również, że sandiniści postanowili wstrzymać ze względów strategicznych działania bojowe w kilku miastach.

W ostatnich dniach sandiniści wzmożli operacje przeciwko siłom reżimowym w związku z 45 rocznicą zamordowania bohatera narodowego Nikaragui gen. Cesara Sandino, który w latach dwudziestych i trzydziestych walczył przeciwko ingerencji amerykańskiej w tym kraju. (PAP)

Po sejmiku nauczycielskim w Pile

Zadania dla nauczycieli i wychowawców

Zakończył obrady 2 Wojewódzki Sejmik Nauczycielski w Pile. W ciągu dwóch dni aktyw pedagogiczny - wychowawczy regionu dyskutował nad wdrażaniem reformy oświatowej, dalszą aktywizacją środowiska nauczycielskiego i organizacji społecznych działających w szkołach na rzecz podnoszenia na wyższy poziom procesu kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży.

Obradujący w pięciu zespołach problemowych nauczyciele dokonali wymiany poglądów i doświadczeń. Stwierdzono m. in., że podstawą skutecznego kształcenia i wychowania jest dobra praca z dzieckiem w fazie nauczania początkowego. Za wzór stawiano tych

Współpraca krajów RWPG

„Interatominstrument” osiągnął samowystarczalność ekonomiczną

Pierwsza międzynarodowa organizacja gospodarcza powołana przez kraje członkowskie RWPG — Zjednoczenie Gospodarcze Aparatury Jądrowej „Interatominstrument”, osiągnęła w 1978 roku pełną samowystarczalność ekonomiczną. Wszystkie wydatki pokryto dochodami.

„Interatominstrument”, którego siedziba mieści się w Warszawie, powołany został przed 7 laty. Chodziło o połączenie wysiłków przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Węgier i ZSRR dla pełnego pokrycia potrzeb tych krajów na nowoczesną aparaturę jądrową, a także o sprawienie pewnych rozwiązań organizacyjnych, które mogą mieć w przyszłości duże znaczenie dla umocnienia współpracy naszych krajów.

„Interatominstrument” podejmował się pośrednictwa i rozwijał współpracę w dziedzinie handlu zagranicznego, organizował wspólne wystawy aparatury jądrowej, koordynował prace naukowo-badawcze i konstrukcyjne, przeprowa-

dzał badania niektórych przyrządów. Stale rosnące dochody z tej działalności umożliwiły właśnie osiągnięcie samowystarczalności. Przełomowym momentem w rozwoju „Interatominstrumentu” było powołanie przed 3 lata zakładów serwisowych w Polsce, Bułgarii i ZSRR. Były to pierwsze międzynarodowe przedsiębiorstwa na gruncie naszej praktyki ekonomicznej, podległe między narodowemu zjednoczeniu gospodarczemu.

Zakłady te zajmują się techniczną obsługą importowanej aparatury jądrowej, a także montażem i uruchamianiem niektórych urządzeń techniki jądrowej (np. systemów ochrony przeciwpożarowej). Roczna wartość świadczonych przez nie usług zbliża się do miliona rubli.

„Interatominstrument” przyczynił się do rozpoczęcia produkcji wielu ważnych aparatów. Głównym jego zadaniem jest jednak specjalizacja produkcji, niezbędna przy dużej różnorodności technicznej wyrobów i krótkich ich seriach.

Poszczególne kraje odpowiadają za zaopatrzenie wspólnoty w określone instrumenty. Polska specjalizuje się m. in. w produkcji dozometrów i radiometrów. Węgry — aparatury medycyny nuklearnej, Związek Radziecki — defektoskopów przemysłowych.

Prowadzona jest także koordynacja eksportu i importu. „Interatominstrument” przygotował ostatnio projekt organizacji produkcji systemów jądrowej aparatury kontrolno-pomiarowej dla elektrowni atomowych, które będą budowane w oparciu o radziecką dokumentację. Zaawansowane są zwłaszcza prace prowadzone w tej dziedzinie w Polsce.

Dalsza poprawa efektywności działania RWPG, o której mówiono tak wiele na ostatniej sesji Rady w Bukareszcie, zakłada rozwijanie podobnych form współpracy. W minionym roku utworzone zostały inne tego typu organizacje, zajmujące się m. in. koordynowaniem produkcji urządzeń ochrony środowiska i w przemyśle naftowo-petrochemicznym. (PAP)

Nasila się agresja chińska na Wietnam

Próby wywołania zamieszek w Laosie

Agresorzy chińscy dążą do nasilenia działań ofensywnych w północnych prowincjach Wietnamu i starają się rozszerzyć skalę ekspansji. W tym celu przerzucają na miejscu, w których toczą się walki, nowe oddziały wojskowe, chcąc utrzymać okupowane terytoria wietnamskie, aby je anektować.

Wietnamska agencja prasowa VNA pisze, że we wszystkich rejonach działań wojennych siły zbrojne SRW, odpierając zaciekle ataki agresora, zadają mu ciężkie straty w ludziach i sprzęcie. W rejonie

Cam Duong w ciągu trzech dni nieprzyjacieli stracił w walkach ponad 2200 żołnierzy. Zniszczono kilka czołgów i samochodów.

Skala, charakter i cele awanturniczych poczynań chińskich w Wietnamie, zagrażają całej Azji Południowo-Wschodniej. Nie jest dziełem przypadku, że jednocześnie obserwuje się pogorszenie sytuacji na granicy laotańsko-chińskiej, gdzie Chińczycy koncentrują swe wojska. Obserwatorzy nie wykluczają możliwości

Dokończenie na str. 2

Spotkanie H. Jabłońskiego z pracownikami i słuchaczami WSNS

Wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński spotkał się z pracownikami naukowymi i słuchaczami Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR w Warszawie.

Tematem spotkania były

aktualne problemy rozwoju państwa i społeczeństwa, demokracji socjalistycznej i doskonalenia form jej funkcjonowania w procesie realizacji strategii społeczno-gospodarczej VI i VII Zjazdów partii. W spotkaniu wzięli udział sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Posiedzenie w ONZ

W siedzibie ONZ odbyło się posiedzenie Biura Koordynacyjnego Krajów Niezaangażowanych, podczas którego omówiono porządek dzienny, mającej się odbyć we wrześniu VI konferencji szefów państw i rządów krajów niezaangażowanych w Hawanie. Omówiono zwłaszcza takie problemy, jak rozbrojenie i ograniczenie wyścigu zbrojeń.

Genewskie rozmowy

Wczoraj odbyło się w Genewie

kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA, uczestniczących w radziecko-amerykańskich rozmowach o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Skutki mrozów

Wskutek mrozów uległy we Francji zniszczeniu zasiewy zbóż na obszarze 750 000 hektarów, w tym 150 000 ha jęczmienia. Stawa rzysszenie producentów zbóż, które poinformowało o tym w środę w Paryżu, wyraziło żałobę oba-

Pomoc zwierzętom



Ostatnia, niezwykle mroźna i obfita w opady zima sprawiła, że zwierzęta znalazły się w trudnej sytuacji. Zarząd Główny Związku Łowieckiego zwrócił się w związku z tym, z gorącym apelem do myśliwych, służby leśnej i wszystkich miłośników zwierząt o zorganizowanie akcji pomocy zwierzętom. Między innymi młodzież szkolna masowo odpowiedziała na ten apel. Na zdjęciu: uczniowie Zbiorczej Szkoły Gminnej w Stawogrodzie (woj. olsztyńskie) zaopatrują ptasie stołówki w karmę. CAF — fot. Moroz

Przebieg przygotowań do wiosennych prac polowych

Spotkanie z E. Gierkiem i P. Jaroszewiczem

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkali się wczoraj w Komitecie Centralnym partii z przedstawiicielami producentów rolnych.

W spotkaniu wzięło udział kilkudziesięciu przedstawicieli rolników indywidualnych i przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich, pracowników PGR i członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz rolników kółek rolniczych, pracowników przedsięwzięcia technicznej obsługi rolnictwa i działaczy samorządu wiejskiego. Obecni byli ministrowie resortów rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej oraz prezesi centralnych związków spółdzielczości rolniczej i kółek rolniczych.

Tematem spotkania była realizacja tegorocznych zadań w rolnictwie, a zwłaszcza przebieg przygotowań do wiosennych prac polowych oraz sprawne przeprowadzenie tych prac, od czego w poważnej mierze zależeć będzie uzyskanie w tym roku dalszego wzrostu produkcji rolnej.

Premier Piotr Jaroszewicz poinformował o podejmowanych przez rząd decyzjach zmierzających do dalszego rozwoju produkcji rolnej. Na zakończenie spotkania przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. (PAP)

wej oraz prezesi centralnych związków spółdzielczości rolniczej i kółek rolniczych.

Tematem spotkania była realizacja tegorocznych zadań w rolnictwie, a zwłaszcza przebieg przygotowań do wiosennych prac polowych oraz sprawne przeprowadzenie tych prac, od czego w poważnej mierze zależeć będzie uzyskanie w tym roku dalszego wzrostu produkcji rolnej.

Premier Piotr Jaroszewicz poinformował o podejmowanych przez rząd decyzjach zmierzających do dalszego rozwoju produkcji rolnej.

Na zakończenie spotkania przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. (PAP)

Wypowiedź M. Bazargana

Trudności administracyjne przed referendum w Iranie

Wicepremier irańskiego tymczasowego rządu islamskiego, Entezam wystąpił we wtorek z apelem o jak najszybsze przywrócenie ładu i porządku w kraju. Stwierdził on, że problemy te powinny mieć absolutny priorytet.

Innym priorytetem — powiedział Amir Entezam — powinno być referendum ogólnonarodowe w sprawie utworzenia republiki islamskiej. Referendum to zostało zapowiedziane na 21 marca, jednakże we wtorkowym wywiadzie dla paryskiego dziennika „Le Monde” premier rządu tymczasowego Mehdi Bazargan oświadczył, że z referendum łączy się wiele problemów administracyjnych i prawdopodobnie upłynie wie-

le czasu, zanim będzie mogło ono być zorganizowane.

Agencje prasowe piszą, że w nocy z wtorku na środę doszło wokół hotelu „Intercontinental” w centrum Teheranu do strzelaniny. Nie wiadomo, czy były jakieś ofiary. Nie znane są również jej powody.

Według doniesień z Teheranu, prezes Krajowego Towarzystwa Naftowego (NIOC) oświadczył w środę, że Iran będzie sam sprzedawał swą ropę naftową odbiorcom, bez pośredników, a zagraniczne towarzystwa naftowe, które dotychczas nabywały większość irańskiej ropy na miejscu i odsprzedawały ją dalej, będą musiały opuścić Iran.

wę, że szkody w zasiewach jęczmienia mogą objąć 220 000 ha.

Efekty eksplozji

W wyniku eksplozji na liberyjskim masowcu „St. Chris” uległa uszkodzeniu słownia tego statku, który pozabawiony napędu dryfuje u wybrzeży amerykańskich. Na pokładzie znajduje się 39 osób załogi. W trakcie eksplozji jeden z marynarzy został wyrzucony za burtę. Nie udało się go uratować.

Kara śmierci

Na mocy dekretu podpisanego we wtorek przez gubernatora Południowej Dakoty, B. Janklowa, w stanie tym przywrócona została kara śmierci, przez stracenie na krześle elektrycznym. Będzie ona stosowana wobec winnych morderstwa popełnionego z premedytacją, zabójstwa policjanta lub strażnika więziennego, a także zabójstwa podczas napadu bankowego.

od GŁOSU

Z codziennych zaporowidzi radiowych wynika, iż znacznie zmalał w minionych dniach tak zwany stopień zasilania podawany dla odbiorców energii elektrycznej w przemyśle. Pozytywny to objaw. Z jednej bowiem strony potwierdza on, że tegoroczna zima „spuściła z tonu”, z drugiej — ułatwia znacznie pracę naszych elektrowni. Sprawa, że teraz, gdy już ciepłej i łatwiejszy jest do nich dół węgla bądź innych materiałów pędnych, energetyce cenne turbiny nie muszą pracować na najwyższych obrotach. Daje to energetyce pewien „oddech”, tak bardzo potrzebny na likwidację tych usterek lub braków, jakie w szeregu przypadków w okresie zimy były przyczyną niemałych ograniczeń i strat.

Są też dla energetyki i inne pozytywne przejawy. Niedawno podjęto decyzję o dofinansowaniu energetycznych inwestycji. Zamiast 4 miliardów złotych, przewidzianych dodatkowo na rozwój energetyki w obecnym 5-leciu, ten dział gospodarki otrzyma w sumie 6,6 mld. zł. Umożliwi to przyspieszenie szeregu prac budowlano-montażowych, a w konsekwencji wpłynie na wcześniejsze podjęcie pracy przez szereg siłowni, których oddanie do użytku przewidywano w terminach późniejszych. Szybciej też będą mogły być wykonane niektóre pilne modernizacje w elektrowniach.

Wszystko to jednak nie uwalnia nikogo od konieczności stałego utrzymywania reżimu oszczędnościowego. Obowiązuje on nadal — w zakładach produkcyjnych, gospodarstwach rolnych, w biurach i gospodarstwach domowych. W najlepiej pojętym interesie każdego z nas.

EC

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Priorytet dla budownictwa mieszkaniowego

Wśród najważniejszych społecznych i gospodarczych problemów naszego kraju potrzeba mieszkaniowa nadal zajmuje pozycję szczególną. Przyspieszenie tempa realizacji budownictwa mieszkaniowego stanowiło istotne decyzje zawarte w uchwałach VI i VII Zjazdów partii. Znalazło to wyraz w konkretnych ustaleniach dotyczących perspektywicznego programu mieszkaniowego, który zyskał powszechną, społeczną aprobatę.

Wielki wysiłek włożony od początku lat siedemdziesiątych w budowę i rozwój przemysłu mieszkaniowego, a zwłaszcza w jego produkcyjne, techniczne i materiałowe zaplecze sprawił, że jeśli w 1971 roku budowaliśmy w przeliczeniu na 1000 mieszkańców 5,8 mieszkań, to w tym roku wznosiliśmy ich będziemy 9,5. Jest to poziom, który osiągała jedynie niewielka liczba krajów Europy.

Mimo osiągniętego postępu sytuacja mieszkaniowa wielu rodzin jest jednak nadal niełatwa. Marzy bowiem do czynienia z jednej strony z coraz szybszym tempem przyrostu nowych mieszkań, ale z drugiej — z rosnącymi potrzeba-

mi zgłaszanymi przez liczne nowe młode rodziny zakładające rodziny. Jednocześnie wiele rodzin pragnie poprawić swoje warunki mieszkaniowe. Dochodzi do tego zapotrzebowanie rozwijających się dużych ośrodków przemysłowych.

Dlatego też z całą ostrością pojawia się ważki problem podjęcia dalszych, wszechstronnych działań gwarantujących pełne wykonanie ilościowych i jakościowych zadań budownictwa mieszkaniowego w tym roku, a także w latach następnych. Jest to tym ważniejsze, iż — jak stwierdzono 27 lutego br. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR — zadania budownictwa społecznego na lata 1976—78 nie zostały w całości wykonane.

W tym roku, mimo ograniczenia nakładów inwestycyjnych w skali całej gospodarki, zapewniony został priorytet dla budownictwa mieszkaniowego. Przyznane mu środki umożliwiają osiągnięcie wzrostu efektów o 12 procent w stosunku do zadań roku minionego. W tym roku przewiduje się budowę prawie 340 000 mieszkań, z czego około 240 000 ma być wzniesionych w miastach.

Doświadczenia ubiegłego roku ujawniły wiele barier, utrudniających pomyślną realizację programów mieszkaniowych.

Problemem podstawowym jest pogłębiający się brak wystarczającej ilości terenów zabudowlanych pod budowę nowych osiedli. W celu uzyskania wydatniejszej poprawy w tym zakresie przyspiesza się rozwój przedsiębiorstw budownictwa inżynierskiego. Poprawione będą także warunki rozwoju indywidualnego budownictwa mieszkaniowego.

To, czy suma tych działań pozwoli w efekcie na pomyślną realizację planów mieszkaniowych, na podniesienie jakości budownictwa, na rytmiczne przekazywanie mieszkań do użytku — zależy od wielu czynników. Maja na to bowiem wpływ nie tylko wykonawcy nowych osiedli, lecz również wszystkie przemysły produkujące na rzecz budownictwa, a także gospodarze poszczególnych miast i regionów. Priorytet budownictwa mieszkaniowego zobowiązuje wszystkich współodpowiedzialnych za realizację programu mieszkaniowego. (PAP)

Nasila się agresja chińska na Wietnam

Dokończenie ze str. 1

ści wtargnięcia wojsk chińskich również do Ludowo-Demokratycznej Republiki Laosu. Agencja Chin w Laosie podejmuje próby wywołania zamieszek w tym kraju.

Jak podaje VNA, Chińczycy ostrzeliwali z ciężkich dział obszar gminy Hong Son w pobliżu miasta Lao Kay. Kierowali się przy tym jednym tylko celem, aby gospodarka tego rejonu poniosła jak największe straty. W czasie ostrzału zginęło kilkadziesiąt osób, które schroniły się w domach.

Jak donoszą agencje, charge d'affaires ad interim SRW w Chinach, Tran Trung oświadczył ponownie dziennikarzom zagranicznym, że inwazja Chin na Wietnam stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju w tej części świata i może doprowadzić do trudnych do przewidzenia konsekwencji.

DEBATA
W RADZIE BEZPIECZEŃSTWA

Wieczorem we wtorek, po całodziennych konsultacjach, Rada Bezpieczeństwa wzniosła debatę w sprawie agresji chińskiej przeciwko Wietnamowi. Przemawiali przedstawiciele Angoli, Laosu, Nigerii, Jugosławii, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego, Chin, USA, Wielkiej Brytanii i Wietnamu. Większość mówców zdecydowanie potępiła agresję chińską i zażądała natychmiastowego wycofania sił napastniczych z terenu Wietnamu.

Ambasador radziecki, Oleg Trojanowski mówił o protestach przeciwko agresji, jakie ogarnęły cały świat. Międzynarodowa opinia publiczna stoi na stanowisku, że rezolucja łącząca sprawę agresji chińskiej z wewnętrznymi sprawami Kambodży mogłaby jedynie pomóc agresorowi.

Przedstawiciel Wietnamu, ambasador Ha Van Lau wyraził głęboką wdzięczność dla tych krajów, które poparły Wietnam w jego walce o wolność i zaapelował do Rady o

surowe potępienie agresji chińskiej przeciwko Wietnamowi.

PROTESTY
PRZECIWKO AGRESJI

Nie milknie głos protestu po stronie opinii publicznej świata przeciwko agresywnej wojnie prowadzonej przez Chiny w Wietnamie. Nie ustają żądania wstrzymania agresji i wycofania wojsk chińskich z terytorium SRW. Prasa demaskuje wielkomocarstwowe cele polityki Pekinu. Rozwija się akcja solidarności z narodem wietnamskim.

Nie słabnie też protest przedstawicieli społeczeństwa polskiego przeciwko zbrojnej agresji na Wietnam i hegemonistycznej polityce prowadzonej przez kierownictwo Chin. Na odbywających się zebraniach i wiecach reprezentanci różnych zawodów i środowisk społecznych domagają się natychmiastowego przerwania działań wojennych i wycofania wojsk chińskich z terytorium Socjalistycznej Republiki Wietnamu.

Do protestów przyłączyły się także załogi szeregu poznańskich zakładów pracy. Z obruczeniem potępiającej agresję Chin na socjalistyczny Wietnam — stwierdza rezolucja uchwalona przez pracowników Spółdzielni Inwalidów im. Witkowskiego w Poznaniu. Wyrażamy pełną solidarność z bohaterami narodem Wietnamu w jego sprawiedliwej walce.

Na wiecach protestacyjnych przeciwko agresji Chin na Socjalistyczną Republikę Wietnamu zebrały się załogi dwóch poznańskich zakładów pracy: Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych „POWOGAZ” oraz Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego im. 1 Armii Wojska Polskiego.

Uczestnicy tych wieców podjęli rezolucję potępiającą antypokojuową prowokację Chin, solidaryzującą się z bohaterami walczącym narodem wietnamskim. (wis)

Konferencja japońskich obrońców pokoju

W Sizuoka rozpoczęła się ogólnokrajowa konferencja aktywistów Japońskiego Ruchu Pokoju. Omawiane są w niej zagadnienia związane z rozszerzeniem walki o położenie kresu wyścigowi zbrojeń, z zakazem broni jądrowej i ściślejszym przestrzeganiem przez rząd japoński trzech zasad: niesprowadzania, nieposiadania i nieprodukowania broni jądrowej.

Konferencja poprzedza obchody rocznicy wybuchu amerykańskiej bomby wodorowej na atolu Bikini w dniu 1 marca 1954 r. (PAP)

O 5 procent wzrósł dochód narodowy państw RWPG w roku 1978

Według wstępnych danych, łączny dochód narodów państw RWPG zwiększył się w 1978 r. o około 5 procent, a produkcja przemysłowa wzrosła w przybliżeniu o 5,5 procent. Komentując te dane, tygodnik „Ekonomiczka Gazieta” zwraca uwagę, że wskaźniki te dwukrotnie przewyższają wskaźniki uzyskane w wymienionych dziedzinach przez kraje Wspólnego Rynku. W większości krajów RWPG przyrost produkcji w 75 — 100 procentach osiągnięto dzięki zwiększeniu wydajności pracy.

W strukturze produkcji przemysłowej większości krajów RWPG w ubiegłym roku nastąpiły pozytywne zmiany. Najbardziej rozwijała się pro-

dukcja w tych gałęziach, które są nosicielami postępu technicznego.

Mimo bardzo niepomyślnych w niektórych krajach warunków atmosferycznych, ogólnie biorąc rolnictwo państw RWPG uzyskało dobre wyniki. Tak np. przyrost produkcji rolnej w 1978 r. wyniósł w Bułgarii około 5 procent, w Czechosłowacji — 1,5 procent, w Polsce — 4,2 procent (w sektorze społecznym — 8,3 procent), w Rumunii — 2,4 procent, w Węgrzech — 2 procent, w ZSRR — 4 procent. Mimo trudności — pisze tygodnik — znaczny sukces osiągnięto w rolnictwie w NRD, Wietnamie i Mongolii. (PAP)

Współpraca państw socjalistycznych

W Związku Radzieckim wystrzelono sztuczne satelity „Interkosmos-19”

Zgodnie z programem współpracy krajów socjalistycznych w dziedzinie badania i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej do celów pokojowych, 27 lutego 1979 r. wystrzelony został w Związku Radzieckim sztuczny satelita Ziemi „Interkosmos-19”.

Celem wystrzelenia satelity „Interkosmos-19” jest prowadzenie kompleksowych badań budowy jonosfery Ziemi oraz cech szczególnych procesów powstawania i rozchodze-

nia się fal radiowych w plazmie jonosferycznej.

Na pokładzie satelity zainstalowana jest aparatura naukowa i system telemetrii, który przekazywać będzie informacje naukowe, zbierane przez specjalistów z Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego. (PAP)

Blisko dwieście ofiar nalotu rodezyjskiego na Angole

Władze angolskie poinformowały we wtorek, że w wyniku poniedziałkowego ataku lotnictwa rodezyjskiego na Angolę, 192 osoby poniosły śmierć, a 517 zostało rannych. Samoloty rasiistów z Salisbury zrzuciły bomby na miasto Boma, położone w odległości 30 km od Lueny, stolicy prowincji Moxico. Celem nalotu był obóz uchodźców z Zimbabw. Bomby spadły m. in. na znajdującą się na jego terenie szkołę. Wśród ofiar barzyńskiego nalotu, którymi są głównie uchodźcy z Rode-

zyi, znajduje się też 14 Angolczyków.

Radio angolskie nadało komunikat Biura Politycznego MPLA — Partii Pracy, potwierdzający, że Ludowa Republika Angoli będzie nadal udzielać poparcia ruchom zwolenncom na południu Afryki. Oświadczenie podkreśla, że Angola nie zrezygnuje ze swej międzynarodowej roli w Namibii, Zimbabwie i RPA, ponieważ jest to kontynuacja jej własnej walki.

PAP

KRONIKA DNIA

AKTUALNE ZADANIA W ROLNICTWIE

Aktualne zadania w rolnictwie, związane zwłaszcza z zapewnieniem warunków do sprawnego i terminowego przeprowadzenia prac wiosennych, były wczoraj w Warszawie tematem narady prezesów wojewódzkich komitetów ZSL. Omawiane są m. in. przedsięwzięcia, jakie należy podjąć w gospodarstwach oraz instytucjach i organizacjach obsługujących wieś i rolnictwo w celu jak najefektywniejszego wykorzystania posiadanych sił i środków w tegorocznej kampanii wiosennej. (PAP)

WYSTAWA ARTYSTÓW FRANCUSKICH

Wczoraj w ramach imprez organizowanych na Wybrzeżu z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka, w Gdańsku otwarto wystawę kolekcji prac współczesnych artystów francuskich, ofiarowanej dzieciom polskim. Zbiór, liczący 30 akwarel, grafik i rysunków darowała uczniom Szkoły Podstawowej nr 64 im. Marii Skłodowskiej-Curie Polonia francuska, która partycypowała w budowie tej szkoły. (PAP)

GIELDA POSTĘPU TECHNICZNEGO W LUBLINIE

W Lublinie zakończyła się wczoraj ogólnopolska giełda postępu technicznego np. „Oszczędne gospodarowanie — nowe technologie, wykorzystanie surowców wtórnych i odpadów”. Głównym celem organizatorów lubelskiej imprezy było zaprezentowanie nowych wyników i technologii zagospodarowywania surowców wtórnych i najnowszych opracowań oczekujących na wdrożenie oraz ukazanie istniejących jeszcze możliwości doskonalenia gospodarki materiałowo-surowcowej. (PAP)

Wojsko torturuje więźniów w Urugwaju

Były porucznik armii urugwajskiej, Julio Cesar Cooper, wystąpił na konferencji prasowej w Genewie, dzieląc się z dziennikarzami swoimi spostrzeżeniami z okresu służby wojskowej. Stwierdził on m. in., iż większość oficerów urugwajskich uczestniczy bezpośrednio lub pośrednio w dawaniu tortur więźniom politycznym. Powiedział on również, że siły zbrojne Urugwaju stały się od roku 1971 na-

rzędziem represji stosowanych przez kolejne rządy w tym kraju. Kiedy w roku 1977 Cooper odmówił udziału w torturowaniu więźniów, jego przełożeni doradzili mu opuszczenie armii. Stwierdził on, że nikt jeszcze z torturujących nie poniósł najmniejszej odpowiedzialności. Na wspomnianej konferencji prasowej w Genewie wystąpiły również dwie osoby, które poddawano w Urugwaju torturom. (PAP)

Telefony
DONOSZA

● Na około 100 000 zł szacuje się straty w jednym z indywidualnych gospodarstw w Górzku Polu w woj. poznańskim, gdzie z nie ustalonych dotąd przyczyn spłonęła stodoła z maszynami rolniczymi.

● W Konarach w woj. piskim spłonęła w jednym z indywidualnych gospodarstw stodoła, w której znajdowały się m. in. siano, zboże i maszyny rolnicze. Stratę ocenia się na 150 000 zł.

● Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę „Tarpana” doprowadziło we wtorek w Krotoszynie do zderzenia się jego pojazdu z „Fiatem 126 p”. Jedna osoba odniosła obrażenia. (b)

Syria i Irak podjęły próby załagodzenia konfliktu międzyjemeńskiego

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej poinformował we wtorek wieczorem, że zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Ligi Arabskiej, poświęconego rozwiązaniu konfliktu zbrojnego między oboma państwami jemeńskimi, jest rzeczą pewną. Nie podał on jednak terminu rozpoczęcia obrad. Rząd Jemenu Północnego zaproponował, aby posiedzenie to odbyło się w najbliższą sobotę.

Próby załagodzenia konfliktu między Ludowo-Demokratyczną Republiką Jemenu a Jemenem Północnym podjęły rządy Syrii i Iraku, które wezwały we wtorek Aden i Samę do natychmiastowe-

go przerwania działań bojowych i wycofania wojsk na terytoria swych krajów. Wspólny komunikat syryjsko-iracki stwierdza, że bratobójcze walki między państwami arabskimi służą jedynie wrogom narodu arabskiego. Rządy Iraku i Syrii postanowiły wysłać do Adenu i Samy swych emisariuszy, którzy mają podjąć próbę pojednania zwalczających się krajów.

Zaniepokojenie w wielu krajach arabskich wywołała ingerencja w konflikt międzyjemeński Stanów Zjednoczonych. Opowiedziały się one po stronie Jemenu Północnego. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże. W nocy i rano lokalne mgły.

Temperatura maksymalna od plus 3 do plus 5 stopni, minimalna od minus 1 do minus 3 stopni. Wietry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich i południowych. Drogi miejscami śliskie.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 1 stopień, w Kaliszu i w Lesznie minus 2 stopnie, w Koninie i Pile 0 stopni; ciśnie nie 752,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY I KULTURALNY WYDAWNICZEJ „PRASA” — KSIĄŻKA — RUCH — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego)

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka.

Zbiłut Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Telefony”: 70-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-4

W czołowie nie jest najłatwiej

ROZMOWA Z JERZYM MAŁECKIM — DYREKTOREM ZJEDNOCZENIA PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWEJ GOSPODARKI ROLNEJ W POZNANIU

— Trzydzieści lat istnieją państwowe gospodarstwa rolne w Polsce. W niektórych regionach kraju, zwłaszcza na północy i zachodzie, zajmują dzisiaj znaczne areale ziemi, wpływając w sposób decydujący na poziom produkcji żywności. Jaka w tym rolę odgrywa Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Poznaniu?

— Nasze Zjednoczenie skupia 40 przedsiębiorstw znajdujących się w 3 województwach: poznańskim, leszczyńskim, konińskim. Mamy 54 000 hektarów ziemi; najwięcej w województwie poznańskim, gdzie jest prawie 28 procent gruntów państwowych.

Od lat nasze gospodarstwa zajmują przodującą pozycję w kraju, w produkcji roślinnej, zwierzęcej, w przetwórstwie produktów rolnych. Powszechnie są znane kombinaty, które zdołały wypracować nagrody i sztandary w socjalistycznym współzawodnictwie pracy: Mańieczki, Czempin, Bieganowo, Płaszewo, Żydowo, Naramowice, Owinińska w województwie poznańskim, Gola w województwie leszczyńskim. Gospodarstwa pegeerowskie spełniają przede wszystkim rolę interwencyjną w dostawach żywności dla kraju i regionu. To my musimy produkować artykuły i płody rolne, których w różnych powodach nie chce uprawiać rolnik indywidualny.

— Stopień uspołecznienia gruntów jest bardzo różnicowany w poszczególnych województwach i gminach. Nie sprzyja to chyba gospodarce planowej i utrudnia administrowanie gospodarstwami nie raz od siebie bardzo oddalonymi?

— Wprawdzie państwowe gospodarstwa rolne przechodziły różne metamorfozy organizacyjne, jednak udało się nam zachować umiar w tych poczynaniach. Mamy mniej kłopotów z administrowaniem gigantami, jak to dzieje się na północy kraju. Kłopoty są tam widoczne szczególnie teraz, gdy zima zdeorganizowała normalną łączność, utrudniła komunikację. Nasze przedsiębiorstwa mają przeciętnie po 5 745 hektarów ziemi (średnia krajowa wynosi 4 780 hektarów), jest to obszar w naszych warunkach optymalny, choć mamy i przedsiębiorstwa większe.

— Nie było chyba lepszej okazji jak tej zimy, żeby wykazać walory uspołecznionego sposobu gospodarowania. Jak sobie radziły załogi PGR-ów wobec znanych kłopotów z dostawą energii elektrycznej,

pasz, dojazdem do zawiąanych śniegiem ferm?

— Nasze załogi wykazały maksimum przedsiębiorczości i inicjatywy. Bez względu na porę dnia i nocy czuwano nad inwentarzem. Trzeba było sobie radzić z udajem bez dołerek elektrycznych, z pojeniem bydła, gdy zamarzały pompy itp. Gdyby nie nasze spychacze, ciężkie ciągniki, które dniem i nocą odsłaniały zawiane drogi lokalne i państwo, nie byłoby dostaw żywności do miast. Trudno sobie wyobrazić, jak poradziłby sobie półmilionowy Poznań bez dostaw mleka z okolicznych PGR-ów: Konarzewa, Naramowice czy nawet bardziej odległego Czempina.

— Zjednoczenie PPGR w Poznaniu administruje największym Po Zjednoczeniu w Szczecinie obszarem użytków rolnych. Decyduje to o jego eksponowanej pozycji w życiu gospodarczym kraju...

— Zajmując 7,2 procent użytków rolnych państwowej gospodarki rolnej kraju, dajemy od lat wyższą w stosunku do średniej krajowej produkcję żywności. Sprzedaliśmy na przykład w minionym roku go spodarczym ponad 163 000 ton zbóż w tym nasiennych — 31 000 ton. W roku bieżącym będzie więcej o kilka tysięcy ton zbóż nasiennych potrzebnych własną dla rolnictwa na szego regionu i innych województw. Dużą pozycję stanowi produkcja 288 000 ton pasz treściwych dla własnego inwentarza i kooperujących z PGR-ami gospodarstw indywidualnych. 400 000 ton buraków cukrowych, 27 000 ton rzepaku, a także dziesiątki tysięcy ton innych roślin przemysłowych.

— Największy obrót przynosi jednak w PGR-ach produkcja zwierzęca. Czy wobec wahań, jakie zanotowano w polskim rolnictwie w ostatnich latach, państwowe gospodarstwa rolne są w stanie wypełnić luki w ubytku obsady inwentarza w gospodarstwach indywidualnych, a także w produkcji żywności na rynek?

— Jest to zadanie nielatywne. Wobec braku stabilizacji w go spodarce indywidualnej w hodowli trzody chlewnej, musimy co rzychle owa lukę wypełnić. Dlatego, niezależnie od koniunktury na rynku, pozostaniemy cen w skupie i kosztów żywienia oraz obsługi, musimy forsować zwiększenie chowu trzody chlewnej w pomieszczeniach zastępczych, rezygnując częściowo z zamiarów specjalizacji w chowie bydła czy owiec. Zajmujemy obecnie pierwsze miejsce w kraju w zakresie hodowli trzody chlewnej. Mimo to zamierzamy podwyższyć obecną obsadę trzody

chlewnej na sto hektarów użytków rolnych. Nie myślimy przy tym rezygnować z prymatu w obsadzie bydła i owiec na sto hektarów użytków rolnych. Mimo zwiększonych kosztów produkcji, na co wpływ miała również ciężka zima, mamy szansę wykonać podwyższone zadania w zakresie planowanego zysku, który w minionym roku gospodarczym przekraczał miliard złotych, a w tym roku ma być o jedną trzecią wyższy.

— W naszym społeczeństwie można spotkać się z opinią o wysokich nakładach finansowych w PGR-ach w stosunku do efektów produkcyjnych...

— Dotacje przydziela się całemu polskiemu rolnictwu. Ze względu na inwestycje w obiekty inwentarskie, socjalne czy mieszkaniowe, musimy stosować się do nader rygorystycznych przepisów. Wypracowany zysk musi pokryć zaciągnięte kredyty bankowe. Corocznie przybywa PGR-om po kilka tysięcy hektarów zagospodarowanej ziemi, są potrzebne nowe stanowiska dla inwentarza, mieszkania dla załóg.

— W tych staraniach nieodzowne jest poparcie i pomoc wojewódzkich instancji PZPR realizujących wspólnie z wojewódzkimi komitetami Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego politykę rozwoju rolnictwa na swoim terenie. Co o tym sędzi dyrektor Zjednoczenia PPGR — członek Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu?

— Gdyby nie pomoc i klimat życzliwości ze strony instancji partyjnych nie udało by się pomyślnie załatwić wielu spraw inwestycyjnych, przydziałów środków do produkcji rolnej. Konińska instancja popiera nasze działania m. in. w zagospodarowaniu doliny konińsko-pydzerskiej, w rozwoju warzywnictwa (Kombinat w Wieruszowie). Władze leszczyńskie otaczają opieką znajdujące się na ich terenie gospodarstwa pegeerowskie. Starają się również o wyrażenie uznania, jak to było w przypadku Kombinatu PGR Gola, odznaczonego Sztandarem Pracy II klasy. Podobnych odznaczeń dostąpiły przedtem poznańskie kombinaty PGR: w Mańieczkach, Gołębiniem, Starym i Żydowie. Władze polityczne i administracyjne wspomnianych województw mogą zawsze na nasze załogi liczyć. Dowodem ofiarnej postawy są podejmowane w czasie obrad KSR liczne zobowiązania produkcyjne i społeczne dla uczczenia 35 rocznicy powstania Polski Ludowej.

Rozmawiała

MARIA POŁCYNOWA



Komisja oceniająca wyniki rywalizacji budowlanych w Wielkopolski, ubiegających się o przyznanie wykonywanym przez nich obiektom symbolicznych znaków jakości „Dom z jedynką”, ocenia propozycje nadesłane z poszczególnych województw. W Kaliszu do tytułu „Dom z jedynką” kandyduje blok nr 46 przy osiedlu „A” przy ulicy Asnyka 59. Jest to jeden z budynków mieszkalnych, które co roku przybywa na osiedlu Asnyka. Budowę osiedla rozpoczęto w 1976 roku, a obecnie stoi tu już 26 budynków zamieszkałych przez 4 000 osób.

Blok nr 46 wykonany został według projektu poznańskiego „Miastoprojektu”. Powstał z elementów wykonanych w Fabryce Domów należącej do Kom

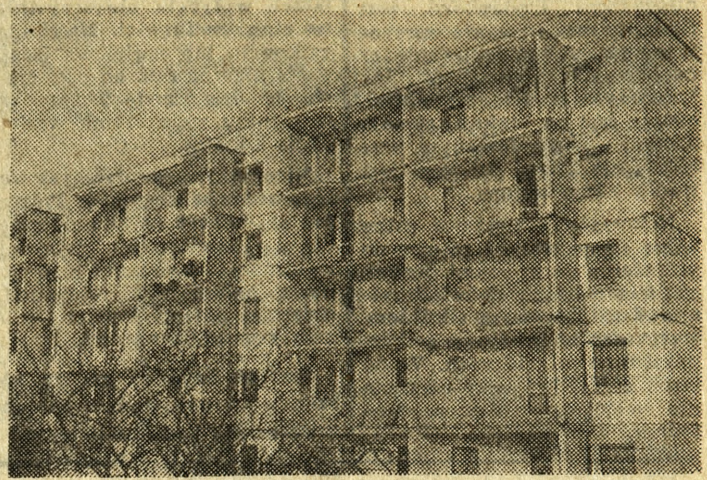
Kaliski kandydat

binatu Budowlanego w Kaliszu. W budynku mieści się 30 mieszkań wybudowanych według systemu WK-70. W bloku są mieszkania typu M-4 o powierzchni 61 metrów kwadratowych. Każde mieszkanie posiada duży balkon. Front budynku skierowany jest ku skłoni. Jednym z walorów mieszkań są duże kuchnie oraz osobne pomieszczenia dla łazienki i w.c.

Kierownikiem budowy domu numer 46 był inżynier Janusz Szymala z Kombinatu Budowlanego w Kaliszu. W pracy wyróżnił się brygady montażo-

we kierowane przez mistrza Stefana Witczaka i brygadystę Stanisława Kazubka. Prace wykończeniowe wykonała brygada Tadeusza Musiedłaka, instalacje centralnego ogrzewania brygada Mariana Jesiona. Przy wykonywaniu prac murarskich wyróżnili się członkowie brygady Zdzisława Taczala, przy pracach wodno-kanalizacyjnych — pracownicy brygady Edwarda Jarantowskiego. (ewi).

Na zdjęciu: dom numer 46 przy ul. Asnyka 59 w Kaliszu. Fot.: — Z. Kroczyński



Po ważnym odkryciu dla naszej nauki i kultury

Co zawierają wielkopolskie rękopisy

Profesor Andrzej Tomaszewski — dyrektor Instytutu Podstaw Rozwoju Architektury Politechniki Warszawskiej odnalazł w lutym tego roku (o czym informowaliśmy przed kilkoma dniami) w zachodnioberlińskiej Bibliotece Państwa (Staatsbibliothek) nieznane polskie manuskrypty. Około 60 tomów rękopisów (najstarsze pochodzą z XIII stulecia) niegdyś znajdowały się w klasztorach wielkopolskich. Dla szczegółowego przeanalizowania tych dokumentów powołano zespół specjalistów pod kierownictwem profesora Aleksandra Gieysztor.

Poniżej zamieszczamy fragmenty wypowiedzi na temat tego niezwykłego odkrycia, zamieszczone w „Życiu Warszawy” i „Expressie Wieczornym”.

Prof. A. Gieysztor: — (...) mamy do czynienia ze znacznym zbiorem pochodzącym z dodatku z jednej dzielnicy, z Wielkopolski, bo tylko jeden pochodzi z Prus Królewskich z Dzierzgonia. Uważam, że może to być dużej miary wydarzenie dla nauki i dla kultury polskiej. Manuskrypty (...) To świadectwo kultury nie tylko klasztorów wielkopolskich, ale w ogóle polskich warstw oświe-

conych poczynając od wieku XIII.

Na pytanie o prawo do własności zabytku, którego historia jest znana a pochodzenie nie ulega kwestii. — Profesor odpowiedział między innymi: Mienie biblioteczne na całym świecie podlega niepisanyemu prawu — nie wiadomo czy słusznemu, mianowicie prawom rychłego przedawnienia. To tak jak z pożyczoną książką. Inaczej bywa z archiwizacją. Są one często przedmiotem wieloletnich sporów, nie zawsze uwieńczonych powodzeniem. (...) Rękopisy — podobnie jak książki — mają jednak często pasjonującą, ale na ogół tragiczną historię.

Prof. A. Tomaszewski: — Zaczęło się od poszukiwań pisemnych źródeł dotyczących opactwa benedyktynów w Lubiniu koło Poznania. Tam właśnie nasz Instytut prowadzi prace archeologiczne — architektoniczne. Z pomocą w poszukiwaniach przyszyli nam miejscowi benedyktyni, którzy różnymi drogami dotarli do Staatsbibliothek, gdzie trafili na ślady rękopisów związanych z opactwem. To był pierwszy sygnał. Zainteresowany manuskryptami odwiedziłem zachodnioberlińską bibliotekę. Przejrzałem część usteżonych mi tomów. Były one polskiego pochodzenia. Ale jak się tam znalazły, kiedy przywędrowały, nie wiadomo. Zainteresowany tą zagadką rozpocząłem poszukiwania. Dotarłem do druku Berlińskiej Biblioteki Królewskiej z 1946 roku. Ówczesny dyrektor tej księżnicy

donosił, iż w roku 1836 wzbogaciła się ona o zespół rękopisów zaklasyfikowanych na terenie diecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej przez niemieckiego historyka sztuki, doktora Pindera. To był już jakiś trop. Postanowiłem więc przejrzeć spis nabytków z roku 1836. Okazało się, że wśród ponad 90 przetworzonych przeze mnie woluminów, 60 było rodem z Polski. I tak, krok po kroku, dotarłem do nieznanych nam manuskryptów. W sumie jest ich 8500 kart, a raczej ponad 16 000, jako że karty są zapisywane obustronnie.

(...) Badania rękopisów jeszcze przed nami, ale już teraz udało się rozszyfrować część klasztorów, z których pochodzi fragment berlińskich zbiorów. A więc: Lubin, Bledzew, Kobylin, Osieczna, Przemęt, Mogilno, Łęknio i Klasztor Dominikanów w Poznaniu.

Docent Marceł Kosman, dyrektor Biblioteki Kórnickiej PAN: — Sądzę że odnalezione rękopisy mają tę samą proweniencję co zbiory Raczyńskich i Działynskich, że jest to ta część manuskryptu, której nie udało się im ocalić przed zaborcą po kasacji wielkopolskich klasztorów. Choć mamy około 250 średniowiecznych dokumentów związanych z tym regionem, to przecież nigdy nie za wiele dokumentów mówiących o odległej przeszłości Poznańskiego i świadczących o jego kulturze. (wig-o)

Turystom zagranicznym bardzo często zależy nie tylko na mieszkaniu w luksusowych warunkach hotelowych bądź campingowych. Są oni zainteresowani nie wyłącznie posilkami czy rozrywkami kulturalnymi. Pragną w miejscu wakacyjnego lub służbowego pobytu (na przykład w Poznaniu na MTP) coś nabyć, sprawić sobie trwałą, nie rzadko i kosztowną pamiątkę. Zaś dla nas ich pieniądze, to potrzebne krajowi dewizy.

Jak zatem skłonić przyjezdnych do upłynienia ich dolarów, czy franków? Oto zadanie dla specjalistów turystyki.

Inicjatywa wyszła od Wojewody Poznańskiego, który odpowiednio opracowanie zlecił poznańskiemu oddziałowi Instytutu Turystyki. Tenże ma przeprowadzić badania, skonsultować się z odpowiednimi przedsiębiorstwami i biurami turystycznymi, rzemieślniczymi, handlowymi, gastronomicznymi, placówkami służby zdrowia, oraz przedsiębiorstwami rozrywkowymi i sportowymi. W wyniku owych konsultacji oczekuje się konkretnych propozycji w zakresie poszerzenia usług dla cudzoziemców.

Możliwość zwiększenia zakresu usług dotychczas niemal tradycyjnie stosowanych są — jak wstępnie ustalono — dość szerokie. Chodzi o to, by gość zagraniczny pozostawał u nas nie tylko na kilka dni, ale na dłuższy czas, korzystając z noclegi oraz najprostszych usług, jak frwzjerskie czy komunikacyjne.

Pierwsze „źródło” rozszerzenia usług, to hotele, zwłaszcza „orbisowskie”. Gdyby spojrzeć na listę obecnie oferowanych usług hotelowych, nie trudno dostrzec, iż ich zakres

jest stosunkowo wąski. Pole do popisu przed poznańskimi hotelami jest zatem niemałe, podobnie jak perspektywy zarobienia dodatkowych dewiz.

Także rzemiosło w znacznie większym niż do tej pory zakresie może swoją pracą i wysokim poziomem świadczonych usług przejąć

sporo cudzoziemskich dewiz. Przybywszy z Zachodu znają już kunszt naszych rzemieślników, czego dowodem mogą być składane u nich zamówienia na ubiory. Tylko dlatego ten rodzaj usług ograniczać do przypadków szczególnych i wyjątkowych, skoro — przez odpowiednią reklamę w folderach lub przewodnikach turystycznych — można ją upowszechnić. To samo dotyczy np. wyroźnownictwa czy złotnictwa. Polskie wyroby ze złota są także cenione za granicą, a poznańscy złotnicy i jubilerzy potrafią z tego kruszcu wyrabiać rozmaite nowoczesne ozdoby lub biżuterię.

Kolejna sprawa to myślistwo. Poznańskimi lasami i zimą gości w swych lasach spore turystów przybywających wyłącznie na poło-

wania. Oprawienie upolowanego zwierza, wykonanie z jego rogów, kości czy zębów pięknych przedmiotów użytkowych — to również droga do pozyskania dewiz.

Przytoczyłem tylko niektóre możliwe tematy do podjęcia. Zapewne znajdzie się ich więcej. Także w biurach turystycznych, gastro-

czy „materialnego”, ale właśnie także ustalić możliwości rozszerzenia wachlarza proponowanych usług. Jeśli się powiedzie, być może już w okresie nadchodzących 51 MTP pewne nowości: wprowadzić się w życie. Dalsze — w terminach późniejszych, ale nie później niż w przyszłym roku.

Poznańską inicjatywą zainteresowany jest Główny Komitet Turystyki. Nie bez podstaw. Poznańskie należą do województw z najwyższym wskaźnikiem obsługi ruchu turystycznego. Zajmuje w kraju trzecie miejsce. Nie zatem dziwnego, że tutejsze dociekania, propozycje i doświadczenia — jeśli tylko przyniosą spodziewane efekty — mogą znaleźć wielu naśladowców.

Przedstawiciele Instytutu Turystyki już raz spotkali się niedawno z kierownictwami różnych branż turystycznych, handlowych, rzemieślniczych itp. W połowie czerwca ma nastąpić kolejne spotkanie i dyskusja nad dotychczas zgłoszonymi propozycjami czy koncepcjami, zaś u progu IV kwartału br. będzie się już badało wyniki tego, co zostanie wprowadzone wcześniej oraz ustalać dalsze działania.

Autorzy tej inicjatywy są przekonani, że badania i ustalenia poznańskich placówek Instytutu Turystyki dadzą się szybko wprowadzić w życie. A wówczas z mapy turystycznego zagospodarowania Poznańskiego znikną nie tylko niezbyt dobrze zagospodarowane tereny, ale również stworzone zostaną podstawy do dodatkowego wpływu dewiz.

EUGENIUSZ COFTA

Usługi turystyczne nie kończą się na dobrej bazie

Woda morska nowym źródłem energii?

Australijski naukowiec podał do wiadomości, iż wynalazł nowe źródło energii, oparte na wykorzystaniu wody morskiej. Zdanie autora pomysłu — Stephena Horvatha z Sydney, urządzenie umożliwi rozwiązanie światowego kryzysu energetycznego. Wynalazek można zastosować przy napędzaniu wszelkich maszyn począwszy od elektrowni, a skończywszy na silniku samochodowym.

Nowa konstrukcja „nie zanieczyszcza środowiska, jest tania, trwała i została opracowana z udziałem grupy między narodowych towarzystw”. Jak twierdzi Horvath, wynalazek oparty jest na reakcji termojądrowej o kontrolowanym przebiegu, dla której paliwem jest wodór i jego izotopy.

Nowy system jest już całkowicie opracowany i gotowy do wdrożenia do masowej produkcji. Samochód z doświadczalnym 8-cylindrowym silnikiem, przepracował już tysiąc godzin, poinformował Horvath. Wynalazek został już, przy utrzymaniu ścisłej tajemnicy, opatentowany w 52 krajach. (PAP)

Ekspertyza Instytutu Botaniki PAN

Grzybom jadalnym grozi zagłada

W Instytucie Botaniki Polskiej Akademii Nauk przy współpracy Komitetu Botaniki PAN opracowano ekspertyzę zarysującą ogólny obraz szaty roślinnej kraju. Kształtuje się ona pod wpływem czynników naturalnych — ale i działalności człowieka. Coraz większa ingerencja ludzi w środowisko przyrodnicze, która szczególnie nasiliła się w ostatnich latach wpłynęła niekorzystnie na stan roślinności. Nastąpiła całkowita lub częściowa likwidacja gleb na dużych powierzchniach — przede wszystkim w wyniku zwiększenia wydobywania kopalin.

Nieczyłki poprzemysłowe tego rodzaju sięgają w Polsce już ok. 200 000 ha. Zmniejsza się powierzchnia glebowej związanej jest również z rozbudową aglomeracji miejskich, obiektów przemysłowych i szlaków komunikacyjnych.

Jeszcze bardziej groźne są szkody nie powodujące natychmiastowego i całkowitego zni-

szczenia szaty roślinnej. Chodzi tu przede wszystkim o zmiany stosunków hydrogeologicznych i hydrologicznych, przesuszenie terenów spowodowane przez przemysł, odwadnianie pól, jak również ujemne wpływy chemiczne spowodowane zanieczyszczeniem powietrza pyłami i gazami — z których najgroźniejszy jest obecnie dwutlenek siarki.

Wszystko to powoduje zniszczenia w roślinności. Uważa się, że ok. 50—60 procent gatunków naszej flory jest obecnie zagrożonych. Proces ten zahamować można jedynie przez tworzenie rezerwatów i obszarów chronionych, a także przez przenoszenie zagrożonych gatunków na inne obszary lub ich uprawę. W ostatnich 100 latach nastąpiły poważne zmiany w rozprzestrzenianiu się grzybów i glonów. Coraz więcej mamy grzybów pasożytniczych, a ilość pożytecznych dla człowieka — maleje; grzybom jadalnym grozi w naszym kraju zagłada. Spośród glonów zanikają przede wszystkim wrażliwe gatunki, rozwijające się w czystych wodach. Obserwuje się również proces wymierania porostów, głównie z powodu rosnącego zanieczyszczenia powietrza.

Niewiele mamy już w kraju obszarów pokrytych roślinnością naturalną; zdecydowana większość powierzchni Polski to obszary rolnicze z nielicznymi fragmentami roślinności naturalnej w postaci zarośli i skrawków lasów. Zdaniem specjalistów, jeżeli poziom zanieczyszczenia powietrza (a przede wszystkim stężenie dwutlenku siarki) będzie wzrastał, to na dużych obszarach może ulec zniszczeniu drzewostan iglasty.

PAP

Pociągami z Londynu do Hongkongu

Z dworca londyńskiego „Victoria” wyruszył w pierwszą podróż pociąg inaugurujący połączenie kolejowe między stolicą W. Brytanii a odległym o 14 500 kilometrów Hongkongiem. Trasa pociągu przebiega przez Paryż, Berlin, Warszawę, Moskwę, Irkuck, Pekin, Nankin, Szanghaj i Kanton.

Otwarcie tego połączenia poprzedziły 4 lata trwające rozmowy z rządem krajów, przez których terytorium przechodzi połączenie, cena biletu wynosi 3600 dolarów. Jest to najdłuższe z dotychczasowych połączeń kolejowych na świecie. (PAP)

„Tu-154”

lata do Arktyki

150-miejscowy samolot odrzutowy „Tu-154” został wprowadzony na najbardziej na północ wysuniętą regularną linię pasażerską z Moskwy do leżących za kołem podbiegunowym radzieckich miast Amderma, Tiksi i Pewek na wybrzeżach Oceanu Lodowatego. Trasa długości sześciu tysięcy kilometrów samolot pokonuje w siedem godzin. Turbomaszynowiec „Il-18” zużywał na przebiegu tej odległości półtora raza więcej czasu.

PAP

Wstrząsy sejsmiczne

w Meksyku

Ruchy skorupy ziemskiej i twardości im lekkie wstrząsy sejsmiczne budzą od 6 dni przerwanie 2,5 — tysięcznej ludności miasta w stanie Michoacan w Meksyku. Wielu mieszkańców opuściło swe domy w momencie, kiedy zawałił się miejscowy kościół. Uszkodzeniu uległa również szkoła i inne budynki publiczne. Ludność przypuszcza, iż wszystko to może być spowodowane działaniem pobliskiego wulkanu, jednakże nikt nie wie, kiedy ten koszmarnie skończy. (PAP)

Z kroniki sądowej

Kary za kradzież ciastek i chleba

W latach 1975 — 1978 fakturyzacja ciastkarni nr 1 WSS „Społem” w Poznaniu Bożena Janikiewicz, wykorzystując możliwość swobodnego dostępu do pieczywa w magazynie, a także nieuwagę magazyniera, systematycznie zabierała stamtąd spore ilości paczek, drożdżówek, babek i makowców. Z kolei kradzione pieczywo przekazywała kierowcy i konwojentowi ówczesnego Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrzznego — Andrzejowi Ajnba cherow i Zdzisławowi Timoszenko. Oni dostarczali te ciastka i babki do sklepu spożywczego nr 556 „Społem”, gdzie kierowniczka Zofia Krawczyk sprzedawała je na rachunek własny i pozostałych trzech uczestników przestępstwa. W sumie zagarnęli oni we czworo pieczywo cukiernicze wartości 225 000 zł, przy czym każdy z nich uzyskał dla siebie kwotę w granicach od 30 000 do 89 000 złotych.

Krawczyk, wykazując w dokumentacji większe zwroty czerstwego pieczywa (chleb i bułki) od rzeczy wistych, zagarnęła razem ze współnikami (konwojentem b. PTHW) 258 000 złotych.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu orzekł wobec oskarżonych następujące kary: Z. Krawczyk i B. Janikiewicz — po 6 lat pozbawienia wolności, 50 000 zł grzywny, utrata praw publicznych na 2 lata, konfiskata części mienia, A. Ajnba cherow — 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 30 000 zł grzywny, utrata praw na 2 lata, konfiskata mienia w całości, Z. Timoszenko — 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 30 000 zł grzywny, utrata praw na 2 lata, konfiskata mienia w całości. Ponadto Sąd zasądził od oskarżonych na rzecz WSS „Społem” odškodowanie w wysokości zagarniętych kwot.

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

HUMOR I SATYRA



— To założyciel naszego wydawnictwa.

Bandera ORP „Orzeł” w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym

Cenna pamiątka z czasów II wojny światowej wzbogaciła zbory Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego. Jest nią bandera ORP „Orzeł” — okrętu podwodnego, który walczył się walkami w czasie II wojny światowej.

Gdy po uznaniu okrętu w 1940 r. za zaginiony sprawdzano pozostałości w porcie osobiste rzeczy załogi, znaleziono w bagażach porucznika Andrzeja Piaseckiego — inicjały na słynnej ucieczki „Orla” z Tallina — banderę tej jednostki. I, właśnie ona wraz z

mandurem porucznika A. Piaseckiego znalazła się w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym. Depozyt ten złożyli wdowa po A. Piaseckim i jej syn, którzy mieszkają obecnie za granicą. Kontakt między nimi, a Muzeum nawiązał znany poznański marynista Jerzy Perlek.

Pamiątki zostały umieszczone w specjalnej gablocie, w której znajduje się także model okrętu, plansza z odtworzoną trasą ucieczki z Tallina oraz zachowana wstążka z czapki marynarza ORP „Orzeł”. (Jk)

W Brazylii i Wenezueli

Tragiczny bilans karnawału

W okresie 2 dni tegorocznego karnawału w Brazylii zginęło ogółem 177 osób, z tego 137 w samym Rio de Janeiro, reszta w Sao Paulo. Według danych policji 52 osoby padły ofiarą zabójstw, inne zginęły w wyniku wypadków ulicznych oraz zatrucia alkoholem.

Tragicznie skończyło się potrawienie przez 11-letniego chłopca mikrobusem, którym wjechał on w tłum przechodniów, raniąc wiele osób.

Z Caracas również nadeszła wiadomość, iż podczas karnawału na drogach Wenezueli zginęło 43 osób, a ponad 300 odniosło rany. Ulice i aleje stołecznego Caracas opustoszały, co jest w tym zatłoczonym mieście widokiem niezwykłym. Kto żył spieszy na plażę i większość wypadków zdarzyła się właśnie na drogach prowadzących do miejscowości nadmorskich. (PAP)

Górnictwo powstaje w Zabrzu

W Zabrzu, mieście o bogatych tradycjach górniczych, powstaje Muzeum Górnictwa Węglowego — jedyna tego typu placówka w kraju. W budynku byłego Technikum Budowlanego trwają obecnie prace nad jego przystosowaniem do potrzeb muzealnych. Gromadzone są zbiory.

Zabrzeńskie Muzeum Górnictwa Węglowego, które ma otworzyć swoje podwoje dla zwiedzających jeszcze w tym roku dysponować będzie kilkoma działami, w których prezentowane będą m. in. kopaliny ziem polskich, technika górnictwa na przestrzeni wieków, dokumenty historyczne, ekspozycja maszyn i urządzeń, tradycje tego zawodu, twórczość artystyczna ludzi węgla, szkolnictwo, sport, turystyka, wypoczynek po pracy itp. (PAP)

SPORT-SPORT

W Poznaniu odbędzie się kongres kultury fizycznej i sportu

Udział nauki w rozwoju kultury fizycznej, jej wpływ na zmniejszenie liczby osób niesprawnych fizycznie, doniosłość rehabilitacji ruchowej, rosnąca liczba kalek w wyniku uprawiania sportu wyczynowego — to niektóre problemy, jakimi zajmą się uczestnicy Kongresu Naukowego Kultury Fizycznej i Sportu, jaki odbędzie się w tym roku w Poznaniu.

Spotkanie zgromadzi ponad 300 ekspertów: uczonych, organizatorów życia sportowego, nauczycieli wychowania fizycznego, przedstawicieli resortów — oświaty i wychowania, zdrowia i opieki społecznej, kultury i sztuki oraz Polskiej Akademii Nauk. Obradować oni będą w czterech grupach tematycznych; jedna zajmie się sprawami w szkole, druga — stanem sportu kwalifikowanego, trzecia — zagadnieniami rekreacji, sportu — kwestiami związanymi z rehabilitacją.

Jednym z głównych celów poznańskiej sesji będzie wytyczenie zadań w zakresie rozwoju kultury fizycznej w naszym kraju. Szczególnie wiele miejsca poświęci się modelowi kształcenia uczniów — tzw. średniaków, czyli dzieci i młodzieży zaniedbanej fizycznie.

Przygotowania do kongresu były przedmiotem niedawnego spotkania w Głównym Komitecie Kultury Fizycznej i Sportu, który jest inicjatorem i jednym z organizatorów imprezy. (gh)

Medale Polaków w VII Zimowej SAZ

Pierwszą konkurencję rozgrywanej w Zakopanem VII Zimowej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych, bieg narciarski na dystansie 30 km, wygrał reprezentant ZSRR — Aleksander Zawiałow przed Józefem Łuszczykiem oraz mistrzem olimpijskim i mistrzem świata na tym dystansie, reprezentantem ZSRR — Sergiejem Sawieljewem.

Bieg zjazdowy mężczyzn przyniósł sukces reprezentantom Polski. Pierwsze miejsce zajął Maciej Ciapka Gąsienica, natomiast brązowym medalistą został Henryk Wierczok. Polaków przedzielił za wodnik Armii Radzieckiej — Aleksander Ardziejew. (PAP)

Czterech judoków Olimpii wystąpi

w mistrzostwach Polski

W Koszalinie rozegrano eliminacje strefowe indywidualnych mistrzostw Polski w judo. Wzięło w nich udział 87 zawodników z 7 klubów. Awans do turnieju o mistrzostwo Polski wywalczyło 8 judoków Gwardii Koszalińskiej, 4 Olimpijczyków i 2 Arkonii Szczecińscy.

Z poznańskich w mistrzostwach wystąpią: P. Dyczkowski, który w kategorii 60 kg wyprzedził członka kadry narodowej — A. Buta, M. Walus w kategorii 65 kg, Z. Kolba w kategorii 95 kg i P. Szwedziak w kategorii ponad 95 kg. (wił)

Nowa sekcja w Koninie

Dobre wyniki młodych łuczniczków

O kolejną sekcję — LZS Konin — powiększyła się wielkopolska rodzina klubów łuczniczych. Reprezentanci tego klubu — „beniaminka” zaprezentowali się już na oficjalnych zawodach i debiutów wypadł nie najgorzej. Przed kilkoma dniami miejscem spotkania młodych łuczniczków (młodzików i juniorów) z Poznania, Wrocławia, Konina i Gniezna była hala poznańskiej Surmy.

Na zawodach tych uzyskano kilka dobrych wyników. Na szczególne wyróżnienie zasługuje rezultat 15-latkę Damiana Muchy (Surma), który uzyskał 596 punktów (poprawiając rekord życiowy o 72 punkty) zwyciężając wśród młodzików przed Sławomirem Markiem (Bór Oborniki Śląskie) — 560 pkt. i Zbigniewem Łuszczykiem (Burza Wrocław) — 472 pkt. Wśród młodzieźców pierwszą była Lidia Bielajewska z Surmy — 455 pkt., przed swą koleżanką klubową Marią Lewicką — 441 pkt. W kategorii juniorów po zaciętej walce wygrał Paweł Placzek (Surma) z dobrym rezultatem 610 pkt., przed kolegą z klubu Piotrem Kuraszyńskim — 600 pkt., czwarty był Krzysztof Jakowicz z LZS Konin (576). Pośród juniorek najlepszą okazała się Barbara Rokita (Chrobry Gniezno), która wyprzedziła Ewę Kisiel (Bór Oborniki Śląskie) — 506 pkt.

Kolejna próba młodych łuczniczków — 10 i 11 bm. na halowych mistrzostwach okręgu. (gh)

L. Miętta trenerem kadry koszykarek

Po rezygnacji Z. Olesiewicza kadra narodowa koszykarek pozabawiona była trenera. Zarząd PZKosz postanowił powołać na to stanowisko szkoleniowca Wistę Kraków — L. Mięttę. Trener ten prowadzić będzie kadrę społeczną przy pomocy 3 innych szkoleniowców klubowych: Z. Felskiego (Spójnia), B. Wiśniewskiego (AZS Poznań) i J. Żylińskiego (EKS). W nowej 20-osobowej kadrze znalazło się 5 poznańskich zawodniczek: Gumowska, Komorowska, i Wiśniewska (AZS), Kąkol (Lech) i Linka (Olimpia). (wił)

Laureaci konkursu w Leszczyńskim

Sport i rekreacja w osiedlu

W Lesznie odbyło się podsumowanie ubiegłorocznej edycji konkursu „Sport i rekreacja w naszym osiedlu” na szczeblu wojewódzkim, ogłoszonego przez Wojewódzką Spółdzielnię Mieszkaniową i ZW TKKF pod patronatem Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UW i ZW ZSMP. Konkurs mający na celu popularyzowanie różnorodnych form działalności sportowo-turystycznej i rekreacyjnej wśród mieszkańców osiedli mieszkaniowych wywołał wiele inicjatyw, przyczynił się do dalszego wzbogacenia bazy sportowo-rekreacyjnej.

Wojewódzka komisja konkursowa I miejsce i nagrodę w wysokości 15000 zł. na zakup sprzętu sportowo-turystycznego przyznała Spółdzielni Mieszkaniowej i działającemu na jej terenie Ognisku Statutowemu TKKF „Grunwald” w Lesznie, II miejsce i 10000 zł. Spółdzielni Mieszkaniowej i Ognisku TKKF „Tezca” w Kościanie a III — Spółdzielni Mieszkaniowej w Rawiczu. Ponadto wyróżnienia i nagrody w wysokości 4000 zł. przyznano spółdzielniom i działającym przy nich ogniskom TKKF w Goścyniu, Górze i Wschowie.

Na zakończenie spotkania zebrań zapoznano z regulaminem tegorocznej edycji konkursu, do którego zgłoszyli się wszystkie spółdzielnie mieszkaniowe województwa. (mb)

Nowy zeszyt

„Przeglądu Zachodniego”

Ukazał się czwarty zeszyt (1378 rok) „Przeglądu Zachodniego”. Otwierają go cztery artykuły: Romana Wapińskiego o dziejach kultury politycznej Wielkopolski, Pomorza w dwudziestolecie międzywojennym; Czesława Demela — o oddziaływaniu politycznej reprezentacji wychodźstwa wstafakko-nadreńskiego na życie Wielkopolski w początkowym okresie kształtowania się II Rzeczypospolitej; Mariana Mroczki — na temat kształtowania się „myśli zachodniej” II Rzeczypospolitej; Bogusława Drewniaka — o organizacji niemieckiego życia teatralnego na obszarach polskich, „wcielonych” do Rzeszy w

latach II wojny światowej. W tej samej części dwumiesięcznika Jerzy Krasuski przedstawia „Przysięgę Zachodu” według Mochnickiego i Rzewuskiego.

W dziale „Dyskusje” Jan Powierski na marginesie nowej syntezy Karola Górskiego publikuje uwagi o Zakonie Krzyżackim.

Wśród materiałów dominują publikacje na temat Gdańska w dwudziestolecie międzywojennym.

Poza ocenami i omówieniami zeszyt przynosi dział przeglądów i komentarzy, a w nim publikacje Jacka Murkowskiego o kwestii utworzenia „czwartej partii” w RFN i Andrzeja Milaszeńskiego — o FDP na półmetku II „małej koalicji”. (tk)

Staby poziom pływackiego memoriału

Ponad 120 zawodniczek i zawodników z pięciu wielkopolskich klubów startowało w pierwszych pływackich zawodach o memoriał Henryka Krajczewskiego — zmarłego w ubiegłym roku zastępcę działacza pływackiego, m. in. prezesa Polskiego Związku Pływackiego. Zawody nie stały na najwyższym poziomie — wyróżnili się jedynie: Jolanta Szudlarek (Ostrołęka) na 200 m klas. 2.54 i Marek Wiktorowski (Warta) na 400 m dół. 4.14.0. (gh)

przetarg

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty budowlane w Międzyzakładowym Ośrodku Wczasów Rodzinnych w Wieleńcu, gm. Przemęt, woj. leszczyńskiego.

Zakres robót budowlanych obejmuje:

1. Wykonanie domków campingowych
2. Zbiorników bezodpływowych.

Materiały podstawowe dostarczy inwestor. Wartość robocizny i sprzętu dla tego zakresu określamy na ca 240 tys. zł.

Termin wykonania robót 31. 12. 1979 r.

Szczegółowych informacji udziela Dział Inwestycji PZP w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5, tel. 574-61, wewn. 40 lub 43.

Oferty prosimy składać w Dziale Inwestycji PZP, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, a otwarcie przetargu nastąpi 15 dnia o godz. 10.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz sektor nieuspołeczniony, dla którego posiadamy odpowiedni limit na br.

Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

562-K1

praca

Blacharzy i uczniów — przyjmie Warsztat Samo- chodowo - Blacharski. Ko- morniki, Nowa 11. 38903g

Przyjmie zaraz opiekunkę do 5-letniego dziecka, wa- runki dobre. Os. Kraju Rad 35 „B” m. 14 (Wino- grady), po godz. 18. 84127g

Parkieciarzy przyjmie, pra- ca stała, również do przy- uczenia. Os. Piastowskie 13 m. 26. 83517g

Kierowca, przyjmie pra- ce na pół etatu, w godzi- nach popołudniowych. Of-erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 83565g.

nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurków- na, Poznań, al. Marconi- skiego 2a, parter. 82981g

kupno

Uwaga! Kupie każdą ilość starych filtrów olejowych Flata 125p oraz Łady. Po- znań, ul. Grunwaldzka 403. 82947g

Wytłój — zachowaj skus najrozmaitszych staroci. Zegar bufetowy, mosięż- ny, porcelanowy, marmu- rowy, drewniany, zegarek wielki, lampy, lichtarze, figurę, porcelanę, kufel, szablę, polską, monety srebrne, wyroby, łyżki, kubki, cukiernice, tace, najrozmaitsze naczynia srebrne. Umińskiego 7a m. 30, Wilda. 82493g

Importowany wózek zam- szowy, kupie. Tel. 740-33. 83476g

Kupie lalkę chodzącą. Te- lefon 583-60. 83486g

Betoniarke używaną 100— 150-litrową, kupie, Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83554g.

Ciągnik C-330, C-360, kupie, Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 83360g.

Kupie lub wydzierżawię ogródek działkowy — Po- znań, Os. Zwycięstwa 22 m. 42. 83365g

Zbieracz kolekcjoner za- kupuje stare srebrne mo- nety oraz inne staroci. Tel. 449-32 cały dzień 83389g

Maszynę do pisania. Tel. 41-18-69. 83354g

Filatelistyka — kupię se- rie Kracowskie wydanie, rok 1919, od numeru 30 do 49 oraz komplet (3 ar- kusze) nr 412, 413 i 414 Komisja Edukacyjna. Ad- res: 41-800 Zabrze, skryt- ka pocztowa nr 104. 83401g

Garaż w Lesznie, na Grun- waldzie, kupie. Zgłosze- nia: 64-100 Leszno, Grun- waldzka 37 m. 4. 83467g

spzedaż

Pudełki miniaturowe ro- dowodowe czarne sprze- dam. Teczoła 4 m. 2 godz. 17—20. 83725g

Dogł okazjonalnie sprze- dam. Buczkowski — 80-842 Gdańsk, Refektarska 1/1. 470-K2

Nowa maszynę dziewia- rską dwupłytową — sprze- dam. Tel. 722-74, po godz. 15. 83569g

Nowy kożuch męski, wó- zek dziecięcy — sprze- dam. Tel. 432-69. 83262g

Sprzedam nowy pokro- wic impregnowany na Flata 125. Tel. 205-888, po- godz. 19. 83279g

samochody

Syręnę 105, premia PKO, odbiór Polmozyby, sprze- dam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 18 dla 83077g

Flata 126p, rocznik 1976, przebieg 26.000 km, sprze- dam. Butarska 144 m. 13, w godz. 14—18. 83946g

lokale

Kupie mieszkanie wlas- nościowe M-3 lub kawa- lerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 83991g

Pokój 2-osobowy student- kom wynajmę. Podolany, ul. Strzeszyńska 162. 84015g

Krotoszyńskie kupie miesz- kanie własnościowe w no- wym budownictwie 2- lub 3-pokojowe. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19, dla 83787g.

Puste M-3 z telefonem — oddam. Platne 2 lata z gó- ry. Tel. 79-02-26. 84029g

nieruchomości

Kupie działkę rekreacyj- ną. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 83868g.

zguby

UNIEWAŻNIA SIĘ

zagubioną pieczęć — następującej treści: Wojewódzka Motory- zacyjna Spółdzielnia Pracy w Poznaniu — Oddział nr 3 Zakład Produkcyjny, ul. Sien- kiewicza 4, tel. 30-75, 62-200 Gniezno. 515-K1

rozne

Cyklinowanie, Cioch, tel. 639-26. 83593g

Skradzione Flata 125p MR koloru jasno zielonego nr 2789 PJ z parkingu Osie- dle Kosmonautów. Zgło- szenia: tel. 20-04-99 lub 501-16, za wynagrodze- niem. 84059g

Cyklinowanie, lakierowa- nie parkietów. Grzegorz Moniuk, tel. 623-67, 83253g

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin. Kufel, Ko- sińskiego 3, tel. 33-35-32. 83460g

Anteny telewizyjne, radio- we instaluje WUSP, tel. 733-34 Anioła. 83745g

Wypożyczalnia elegan- ckiej garderoby ślubnej. Paderewskiego 1, Ciesiel- ska. 83003g

Zakład Malarsko - Tape- ciarski, tel. 603-61, Plo- karz. 82792g

Wykonuje prace wod- kan, c.o., gaz. Starosta, tel. 478-14. 82796g

matrymonialne

Dokucz Ci samotność? Pomóż Biuro Matrymo- nialne „Ognisko”, Poznań, Strusia 9. 83797g

komunikaty

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC- TWA I GÓRNICZWA NAFTY I GAZU, zawi- damiają mieszkańców Osiedla Świerczewo, że z uwagi na prace na gazociągach —

NASTĄPI PRZERWA

w dostawie gazu w dniu 2. III 1979 r. od godz. 8 — 14.

Uprasza się odbiorców o wygaszenie w tym czasie stałych płomyków w piecach kapielo- wych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników gazowych. 662-K1

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

KOMORNIK SĄDU REJONOWEGO w Pozna- niu, rewiru VII — podaje do publicznej wia- domości, że dnia 3 kwietnia 1979 r. o godz. 10 — odbędzie się w gmachu Sądu Rejonowego w Poznaniu, ul. Młyńska 1a, pokój 316 b —

I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, poło- żonej w Puszczykowie, przy ul. Czarniec- kiego 27 — stanowiąca budynek mieszkal- ny parterowy, częściowo podpiwniczony z dachem stromym dwuspadowym i pod- daszem.

Nieruchomość oszacowano na kwotę — 187.872,— zł, cena wywołania wynosi 140.928,— złotych, a rekwizjnia 15.000,— zł.

Nieruchomość stanowi rolę o obszarze 5.107 m² i do licytacji mogą przystąpić osoby posia- dające uprawnienia rolnicze. 620-K1

† Dnia 25 lutego 1979 r. zasnął w Bogu mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 53 lata, sp.

ZYGMUNT KARASIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. III. 1979 r. o go- dzinie 12 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną
Ul. Czarnotwór 2 m. 26.
Prosimy o nieskądanie kondolencji. 629-U3

† Dnia 25. lutego 1979 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, siostra i babcia, przeżywszy lat 70, sp.

MARIANNA PORADA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 marca br. o godz. 12.30 na cmentarzu junińskim.

W głębokim smutku pograżona
dzieci z rodziną
Ul. Kopanińska 25 m. 4. 650-U3

† Dnia 27 lutego 1979 r. zmarła, opatrzona Sa- kramentami św., nasza matka

STANISŁAW GRZEGORCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 bm. o go- dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA
Ul. Chocińskiego 35 m. 3. 84102g

† Dnia 27 lutego 1979 r. zasnął w Panu w 68 roku życia i 46 roku kapłaństwa, sp.

ks. dr STEFAN IGLIŃSKI

kanonik gremialny Kapituły Kolegiackiej w Poznaniu, długoletni proboszcz parafii św. Stanisława Kos- ki w Poznaniu na Winiarach.

Wyprowadzenie zwłok z plebanii przy ul. Wi- niarskiej 52 do kościoła parafialnego, odbędzie się w sobotę, dnia 3 marca br. o godz. 11, gdzie zostanie odprawiona msza św. koncelebrowana i pożegnanie przez parafian.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia w Ino- wrocławiu, w kościele Najświętszej Maryi Pan- ny o godz. 16 na cmentarz parafialny,

o czym zawiadamiają i proszą o memento w pacierzach kapłańskich

księża Dekanatu Poznań - Północ 84063g

† Dnia 27 lutego 1979 r. zmarł nasz drogi oj- ciec, teść, dziadek i pradziadek, lat 86, sp.

ANDRZEJ SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm. o go- dzinie 10 na cmentarzu w Owińskich.

W smutku pograżona RODZINA
84050g

† Dnia 24 lutego 1979 roku zmarł nagle w wie- ku 62 lat nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

TADEUSZ SOŁTYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 marca br. o godz. 12.30 na cmentarzu junińskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z dziećmi i rodziną
650-U3

Dnia 25 lutego 1979 r. zmarł przeżywszy lat 72, namaszczoney Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wu- jak, sp.

FRANCISZEK ZOMMER

b. wieloletni pracownik „Centrostalu”, uczestnik kampanii wrześniowej.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 bm. o go- dzinie 14 na cmentarzu w Swarzędzu przy ulicy Poznańskiej.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 84047g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lutego 1979 r. zmarła była długoletnia, ce- niona pracowniczka naszego Oddziału

PRAKSEDA SAMOLIK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 marca br. o go- dzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy głębokie- go współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów i Rencistów „Społem” WSS, Oddział Handlu Detalicznego w Poznaniu. 662-K3

† Dnia 27 lutego 1979 r. zmarła, namaszczonea Olejami św., przeżywszy 86 lat nasza kocha- na mama, siostra, ciocia, babcia i prababcia, sp.

MICHALINA MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2. III. br. o go- dzinie 7.30 na cmentarzu junińskim.

W smutku pograżona RODZINA
Ul. Wielka 13. 84151g

† Dnia 27 lutego 1979 r. zasnął w Panu w 68 roku życia i 46 roku kapłaństwa nasz uko- chany brat, szwagier i wujek, sp.

KSIĄDZ KANONIK

dr STEFAN IGLIŃSKI

długoletni proboszcz parafii św. Stanisława Kostki w Poznaniu na Winiarach.

Wyprowadzenie zwłok z plebanii przy ul. Wi- niarskiej 52 do kościoła parafialnego, odbędzie się w sobotę, 3 marca br. o godz. 11, gdzie zo- stanie odprawiona msza św. koncelebrowana.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia w Ino- wrocławiu, w kościele Najświętszej Maryi Pan- ny o godz. 16 na cmentarz parafialny, w grobowcu rodzinnym,

o czym zawiadamiają pograżone w smutku

siostry z rodziną 84061g

† Dnia 27 lutego 1979 r. zmarł, opatrzony Sa- kramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy 88 lat, sp.

STANISŁAW LISAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. III. br. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną
Pl. Wielkopolski 7/8 m. 46. 673-U3

† Dnia 27. lutego 1979 r. zmarła nagle nasza najdroższa, najukochańsza i nigdy nie za- pomniana żona i mamusia

KAZIMIERA NOWAK

z domu Plochasz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 bm. o go- dzinie 13 na cmentarzu sołackim.

W smutku pograżony mąż z córką i synem
84044g

† Dnia 23 lutego 1979 r. zmarł w Katowicach po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, siostrę, wuj i szwagier, sp.

JAN KOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. III. br. o godzi- nie 13.50 na cmentarzu junińskim.

Pograżeni w smutku
siostra i brat z rodzinami
676-U3

† Dnia 26 lutego 1979 roku zmarła przeżywszy lat 70 nasza kochana mama, teściowa, bab- cia, siostra i ciocia, sp.

JÓZEFA SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 marca br. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Wojciechow- skiego.

W smutku pograżona RODZINA
677-U3

Dnia 25 lutego 1979 r. zmarł nasz długoletni, zasłużony i oddany dla Spółdzielni pracownik

KAZIMIERZ PISKORSKI

mistrz złotniczy

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ- czucia składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Spółdzielni Pracy Rękodzieła Artystycznego „Juwella”.

665-K3

† Dnia 26 lutego 1979 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 99, sp.

MARIA HAŁAS

z domu Morawska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pograżona RODZINA
Ul. Św. Trójcy 12 m. 1. 600-U3

† Dnia 26 lutego 1979 r. zakończyła swoje pra- cownictwo i pełne ofiarności życie, w wieku 70 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza naj- ukochańsza i najtroskliwsza żona, mama, teś- ciowa i babunia, sp.

z Górskich

JADWIGA KACZMARCZYKOWA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 marca br. o godz. 9.30 na cmentarzu junińskim w Po- znaniu.

W głębokim smutku pograżeni
mąż i dzieci z rodzinami
Pałędzie, Dopiewiec, Poznań. 83952g

† Dnia 27 lutego 1979 roku zasnęła w Bogu mo- ja najlepsza żona, kochana matka i babcia, sp.

MARIA ŚWIDERSKA

z domu Divis

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junińskim.

Pograżona w smutku RODZINA
Ul. Marcelesińska 8 B m. 6. 671-U3

† Dnia 26 lutego 1979 roku zmarła, przeżywszy lat 87 nasza droga matka, babcia i prabab- ka, sp.

TEKLA BUDA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku RODZINA
Ul. Kochanowskiego 8 a m. 5. 672-U3

† Dnia 27 lutego 1979 r. zmarł przeżywszy 61 lat mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek sp.

KAROL NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. III. br. o godzi- nie 7.30 na cmentarzu junińskim.

W smutku pograżona RODZINA
Ul. Dzierżyńskiego 32. 674-U3

Dnia 26 lutego 1979 r. zmarł przeżywszy lat 66, sp.

SYLWESTER DUKAT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 bm. o go- dzinie 14 na cmentarzu w Naramowicach.

Żona z rodziną
84078g

† Dnia 26 lutego 1979 r. zmarła po krótkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia i babunia, sp.

JADWIGA WIŚNIEWSKA

z domu Kupka

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. III. br. o godzi- nie 14.30 na cmentarzu junińskim.

W smutku pograżony mąż z rodziną
Ul. Kadłubka 5 m. 8. 675-U3

† Dnia 25 lutego 1979 roku zmarł nagle mój kochany mąż, ojciec, syn i brat, sp.

JERZY STANISZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 marca br. o godz. 10.5

MARZEC
1
Czwartek

Albina
Antoniny

Słońce: 6.40—17.31

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Orfeusz i Eurydyka” (w gmachu Muzeum Narodowego).
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.
NOWY — g. 19 „Miłość pod Padwą”.
POLSKI — g. 19 „Kordian”.
ARENA — g. 19 Polska Rewia na Łodzi.

KINA

CZEMPIN: „Wyspy na Golf-Stronie” (amer.).
GNIEZNO Lech: „Dyrektor do wszystkiego” (rum.); Polonia: „O jeden most za daleko” (ang.).
GOSTYN: „ABBA” (szwedz.).
GORA: „Przełomy Missouri” (amer.).
GRODZISK: „Pojedynek” (ang.).
KOZŁOJE: „Nie taki zły” (fr.).
KALISZ Kosmos: „Wielki Gatsby” (amer.); Oaza: „Bestia” (pol.); Stylowe: „O jeden most za daleko” (ang.).
KŁODAWA: „Podwodna odyseja” (kanad.); Syrena: „Przy goda z piosenką” (pol.); „Odraża jacy, brudni, żli” (wł.).
KŁODAWA: „Powrót człowieka zwanego koniem” (amer.).
KEPNO: „Bez znieczulenia” (pol.).
KONIN Centrum: „Mocny Ferdynand” (RFN); Górnik: „Szczęście” (amer.); „Dzień delfina” (amer.).
KOSCIAN: „Rekolekcje” (pol.); „Sędzia Fayard zwany szeryfem” (fr.).
KROTOSZYN: „Britannic w niebezpieczeństwie” (ang.).
KRZYŻ: „Sędzia Fayard zwany szeryfem” (fr.); „Najpiękniejszy koń” (radz.).
LESZNO: „Białe Bim Czarne Ucho” cz. I i II (radz.); „Stracenie Judasza” (wenez.); „Bilet powrotny” (pol.).
OBRZESKOWO: „Strachy” (pol.).
OSTRZESZÓW: „Wzgórza Zielone” (Jug.).
PILA Iskra: „Narodzony gwiazdą” (amer.); Koral: „Wodzień” (pol.).
PLESZEW: „Ifigenia” (grec.).
PNIEWY: „One dwie” (węg.).
RAWICZ: „Niezwykła Sarah” (ang.).
SZUPCZA: „Ostatni raz” (amer.).
SZAMOTULY: „O jeden most za daleko” (ang.).
SRREM Klubowe: „Kobiety, które kochałem” (rum.); „Stonko: „Różowe sny” (pol.); „General spi na stojąco” (wł.).
SRODA: „ABBA” (szwedz.).
TUREK: „Foziożec-1” (amer.).
WALCZ: „Bez znieczulenia” (pol.).
WIERUSZÓW: „Dom pod czerwonym latarnią” (węg.).
WRONKI: „Wyspa skażonych” (meks.); „Winnetou” cz. III (Jug.).
WRZESNIA: „Bez znieczulenia” (pol.); „Wiatr w żaglach” (radz.).
ZŁOTÓW: „Wśród nocnej ciszy” (pol.); „Gesiarek Maciek” (węg.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „General Bacz” — pow.; 11.40 Tu Ra dio Kierowców; 12.25 Transm. z Zakopanego z Konkursu skoków narciarskich na średniej skoczni w ramach Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych; 12.35 Muzyka polska; 13.01 Transm. z Zakopanego z Konkursu skoków narciarskich na średniej skoczni w ramach Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych; 13.15 Jazz; 13.40 Transm. z Zakopanego z Konkursu skoków narciarskich na średniej skoczni w ramach Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych; 14 Studio „Gama” (ok. godz. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 15.40 Czworość i śro dowisko — gawęda; 15.45 Relacja ze Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych w Zakopanem; 16 Tu Je dynka; 17.30 Radiokurier — aud. Inf. S. M.; 18 Tu Jedynka c. d.; 18.35 Koncert żywcem; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Estrada folkloru; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 „Znasz-li ten głos”; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Koszalin na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbiórki; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio-Moskwa; 10 Z teatralnego afisza; 10.15 Wiersze T. Chrościelewskiego; 10.30 Jazz; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Recital fortep. E. Knapika; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Utwory I. Strawińskiego; 12.25 „Moje Podhale” — fragm. książki W. Wnuka; 12.45 Tańce różnych kompozytorów; 12.55 300 sekund dla fortępiannu; 13 Ludzie ze społecznego mandatu; 13.10 Jan Wański — opr. Florian Dąbrowski — Symf. D-dur; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 14.10 Wieści, lepiej, nowoczesniej; 14.25 Muzyka Mozarta; 15.20 Północne dziewczęta i chłopcy; 16 Śpiewa R. Dąbel; 16.10 Polska współczesna — twórczość fortępi.; 16.40 G. Bilet; fragmenty z II aktu opery „Carmen”; 17 Impresje jazzowe; 17.20 „Spotkanie z twórczością Karen Blixen”; 17.40 „Moja droga krzyżowa” — rep. literacki; 18 „Stołeczne aktualności muzyczne”; 18.25 Plebiscyt Sł. dla „Gama”; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19 Konc. wieczorny; 20 Studio „Relaks”; 20.20 Muz. kameralna; 21.40 E. Krenk; Sonata na skrzypce i fortepian; 22 Promienada — przegląd wydarzeń

Piłskie

Załoga PGR Szamocin wzywa do czynu 35-lecia

Podczas sesji Konferencji Samorządu Robotniczego w Kombinacie PGR Szamocin (województwo piłskie) załoga tego przedsiębiorstwa, przodu jącego w piłskim rolnictwie u- społecznym, podjęła zobow- iązania dla uczczenia 35-ro- cznicy powstania Ludowej Oj- czyny.

Postanowiono wyhodować po- nad plan 1500 sztuk owiec i 200 sztuk bydła. Nadto załoga Kombinat wykona wiele prac społeczno użytecznych w śro- dowisku zamieszkania. Wybu- dowany zostanie m. in. w o- nie społecznym zakładowy o- środek sportowo-rekreacyjny w Szamocinie, odrestaurowane zo- staną zabytkowe parki w Strzel- cach, Prochnowie i Nietusko- wie, wysadzonych będzie w tym roku ponad 12 000 drzew, uporzędkuje się osiedla miesz- kaniowe. Jednocześnie załoga szamocińskiego kombinatu PGR wezwala wszystkie kom- binaty i przedsiębiorstwa w- chodzące w skład Piłskie

Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej do szerokiego udziału

wielkopolska
piękniejsza

w ogólnopolskim czynie 35-le- cia PRL.

W czasie sesji KSR ogłoszo- ne zostały wyniki współzawo- dnicwa pracy piłskich PGR. Zwyciężył w nim Kombinat PGR Szamocin — gospodarują- cy na ponad 10 000 ha, uzysku- jący bardzo dobre wyniki w produkcji oraz organizacji wa- runków socjalno-bytowych dla załogi. Na kolejnych miejscach uplasowały się: Kombinat PGR Wysoka i Kombinat PGR Trzcianka. (wis)

Leszczyńskie

Mechanizator nie zastąpi hodowcy

Podczas niedawno zakończonych Leszczyńskich Dni Przy- jaźni w gronie delegacji radzieckiej, która przez sie- dem dni gościła na Ziemi Leszczyńskiej, był prof. dr hab. Dawid Lewantyn z Wszechniowskiego Instytutu Hodowli Zwierząt w Moskwie. Uczony ten interesował się żywo sta- nem i osiągnięciami uśpołecznionego rolnictwa w Leszczyń- skiem.

— Rolnictwo polskie i radzieckie mają bardzo podobne cele, a także sposoby zwiększania produkcji żywności — powiedział prof. Lewantyn. — W Związku Radzieckim, jak i w Polsce powstało sporo dużych i bardzo dużych ferm hodowla- nych, grupujących nieraz po kilka tysięcy krów lub ponad sto tysięcy świń. Wzrost produkcji był skokowy, ale przy- bywało też wiele problemów i kłopotów. Chodzi między in- nymi o trudności z usuwaniem gnojownicy, dostarczaniem pasz, zapewnieniem wszystkich wymogów sanitarnych. W pewnym momencie okazało się, że inicjatywę z rąk ho- dowców przejęli mechanizatorzy i budownicowie dając do tego, by była jak najprostsza technologia budowy stanowisk i jak najmniejsza robocizna przy obsłudze zwierząt. Tym- czasem praktyka wykazała, że najważniejsze jest uwzględ- nienie biologicznych wymogów zwierząt. Dlatego po- trzebne jest inne niż do niedawna „biotechnologiczne” spo- rzenie na nowoczesne, wysoko wydajne metody hodowli zwierząt. Im więcej automatów, skomplikowanych mechaniz- mów wyręczających ludzi, tym łatwiej o awarie i zakłócenia w produkcji. Obecnie w Związku Radzieckim pracujemy więc nad stworzeniem optymalnego modelu fermi hodowla- nej, ani za dużej ani zbyt małej, wyposażonej w niezawodne urządzenia.

Notował T. T.

Coraz mniej czasu dzie- li rolnictwo od kalendarza- wej wiosny. Zanim nadejdzie czas prac polowych, musi być przygotowany sprzęt technicz- ny. W warsztatach państwo- wych ośrodków maszynowych, kółek rolniczych, pegeerow- skich i spółdzielczych trwają remonty maszyn i ciągników, nadrabia się opóźnienia wyni- kie z powodu różnorodnych braków części zamiennych.

Główny wykonawca remon- tów ciągników i maszyn Zjed- noczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Poznaniu, obejmu- jące zasięgiem swego działa- nia całą Wielkopolskę, od je- sieni odczuwa niedostateczne zaopatrzenie w części zamien- ne. Szczególnie dotyczy to im-

W Wielkopolsce

Brak części zamiennych opóźnia remonty maszyn

portowanych maszyn, jak np. kosiarek czeskich, do których dopiero teraz nadchodzi dosta- wy. Nadal brakuje jednak łożysk i kół zębatach do tego ty- pu maszyn, co utrudnia ukoń- czenie remontów. Dopiero w tym tygodniu rozpoczęły się większe dostawy części zamien- nych do siewników pneumaty- cznych. Dzięki pomocy Kom- binatu Maszyn Rolniczych „Agromet” z Poznania udało

się przeprowadzić w 64 pro- centach remonty siewnic po- lowych i w 70 procentach — samobieżnych.

Stosunkowo nieźle wyglą- da sytuacja z naprawą ciągni- ków przeprowadzoną w 86 pro- centach w stosunku do zgło- szonych w jednostkach TOR. Na stąpiła bowiem poprawa w do- stawach ogumienia, lecz, nie- stety, ostatnio odczuwa się

Obornicka kooperacja Konińskie

Z przemysłem okrętowym

Niewiele jest podobnych za- kładów w województwie poz- nańskim. Mały, „schowany” na peryferiach miasta, ale sta- le powiększający grono swo- ich odbiorców. Dość stwier- dzić, że lista wyrobów obej- muje... 300 pozycji. Mowa o obornickim zakładzie Woje- wódzkiej Spółdzielni Pracy „Plastgum” w Poznaniu.

Tamtejsza załoga jedyna w Polsce wytwarza gumowe stoż- ki drogowe (białoczerwone), szeroko wykorzystywane przy znakowaniu szlaków — zwłaszcza podczas ich napraw lub modernizacji; tymi stożka- mi oznacza się też tory do nau- ki jazdy. Jak dużym cieszą się powodzeniem świadczy fakt, że zakład ma już komplet za- mówień do roku... 1983. To przy obecnej wielkości pro- dukcji, którą można zwięk- szyć, bo są wolne stanowiska pracy, ale nie ma chętnych do jej podjęcia.

Obornicki „Plastgum” jest też liczącym się partnerem przemysłu motoryzacyjnego, dla którego wyrabia coraz więcej detali i uszczelki. Są wśród nich części (produkowa- ne tylko w Obornikach) do ciężkich samochodów „Tatra” i „Praga”, a od niedawna — dywaniki do matych „Fiatów”.

Spółdzielnia zaczęła też ko- operować z przemysłem okrę- towym. (bop)

Kaliskie

Plany rozwoju usług

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Kaliszu zrzesza 9 spółdzielni. Plany na lata 1979—1980 przewidują, że war- tość usług ma się zwiększać o około 15 procent. Najbardziej rozwiną się usługi bytowe, obejmujące naprawy i konserwację różnego sprzętu, prace budowlane i instalacyj- ne, usługi pralnicze. Dotychczas najtrudniejszą sytuacją była w pralnictwie.

Obecnie w Kaliszkim działa 495 zakładów i 30 punktów przyjęć, w tym 271 zakładów działających na zasadzie zry- czakowanego rozrachunku i 155 pełniących funkcje ośro- dów gminnych. Baza lokalowa zakładów spółdzielczych w tym roku zostanie poddana przeglądowi i ocenie, później będzie modernizowana. Do roku 1980 zostaną zakupione m. in. maszyny do szycia odzieży skórzanej, agregaty pral- nicze, maszyny i urządzenia do usług szklarskich i stolar- skich.

Utworzony w Kaliszu wojewódzki ośrodek informacji o usługach (w Domu Usług przy ulicy Górnośląskiej) będzie informował o rodzajach usług świadczonych przez wszyst- kie zakłady w województwie, prowadził targi usług i opra- cowywał informatory. (ewi)

Brygady „Energobloku” budują także w NRD i Libii

Jedno z największych Przedsiębiorstw Budowy Elek- trowni i Przemysłu — koniński „Energoblok” realizować będzie w tym roku wiele ważnych inwestycji.

W Belchatowie trwać będą prace wartości 320 milionów złotych przy wznoszeniu zaplecza przyszłej elektrowni: ho- teli, stołówek, a także rozpocznie się budowę trasy nawęgl- nia. Trwają zaś przygotowania (w Grębocinie) do nowej elek- trociepłowni dla Torunia. Koszt tego obiektu wyniesie 1,3 miliarda złotych.

Kontynuowane również będą prace przy budowie i rozbudo- wie elektrociepłowni w Łodzi, Zdunskiej Woli oraz Poznaniu—Karo- linie. „Energoblok” zwiększa systematycznie także eksport usług budowlanych. Trwa rozbudowa elektrowni w Benghazi (Li- bia) — wzniesionej również przez konińskie przedsiębiorstwo. Konińanie uczestniczą też w budowie elektrowni w Jens- waldzie (NRD); już wiadomo, iż kontrakt dotyczyć będzie ró- wnież II etapu budowy.

„Energoblok” — jak co roku — jest również wykonawcą kilku ważnych inwestycji dla regionu. Wzniesie w tym roku trzy budynki (o 182 mieszkaniach) na „Zatorzu”. Równoc- znie rozpocznie się budowę dwóch „wysokościowców” przy ul. Bydgoskiej.

Trwają intensywne prace przy wznoszeniu zajezdni PKS. Kosztów 200 milionów złotych powstanie tam m. in. zespół 5 hal mieszczących stacje obsługi, napraw, diagnostyki, a także zaplecze techniczne, administrację, itp. Obiekt prze- widziany jest na 400 autobusów i oddany będzie do użytku w 1981 roku.

Ważną inwestycją rozpoczynaną w tym roku jest także rozbudo- wa „Złota ciepła” w elektrowni „Konin”. Po roku 1982 miasto dysponować będzie znacznie większym potencjałem ogrzewczym, co ma zapewnić prawidłowy rozwój tak budownictwa mieszkaniowego, jak i przemysłowego. Za kilka lat znacznie wzrosną bowiem po- trzeby ciepłownicze po zakończeniu II etapu szklarni w Wierusz- wie o powierzchni kolejnych 6 hektarów.

Prócz tego „Energoblok” realizuje kilka inwestycji w przed- siębiorstwach. W konińskim „Polmosie” — buduje się halę automatycznej, w elektrowni „Pątnów” — zaplecze socjalne, w kopalni „Konin” — halę remontową. Przystąpiono również do rozbudowy szpitala w Koniinie. (woj)

Wycinanki



Coraz częściej na drogach i uli- cach zbliżanie się wiosny zopo- wiadają „wycinanki” suchych gałęzi. Na zdjęciu: prace na ul. Pow- stańców Wielkopolskich w Krobi (województwo leszczyńskie). Fot. — R. Królik

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
8, 16, 27, 32, 34

LOSOWANIE II
3, 16, 24, 31, 35

Końcówka banderoli 8794

„Express-Lotek”

18, 21, 26, 28, 36

TELEWIZJA

PROGRAM I 6 — TTR RTSS Fizyka (sem. 2) „Prawa gazowe”; 6.30 — TTR, RTSS. Chemia (sem. 2); „Słarka i jej związki”; 8.10 — Zoologia (kl. VII) — „Z życia pta- ków”; 14.05 — J. polski (kl. III lic.); „Skamandryci i awangarda”; 12.55 — J. polski (kl. IV lic.); „In- scenizacja telewizyjna”; 13.25 — TTR, RTSS. J. polski (sem. 4) — S. Wyspiański „Wesele” — plan realizacyjny dramatu; 14 — TTR RTSS. Geografia (sem. 4) — „Ruch obiegowy Ziemi”; 15.30 — Dla mło- dzieży — „Co dalej maturzysto?”; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja; 16.50 — Czwartek Tele- wizji Dzieciątka i Chłopcy — ma- gazyn kulturalny oraz polski film fab. pt. „Spacer pod psem”; 17.50 — Koncert w Żelazowej Woli — recital Janusza Olejniczaka (kol.); 18.25 — „Zimowa Spartakiada” — reportaż wojskowy (kol.); 18.50 — „Radziwiłł rolnikiem” (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Kajak” — „Ekskaliber” — film prod. TV USA (kol.); 21.10 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.); 21.55 — Dziennik (kol.); 22.10 — VII Zimowa Spartakiada

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwie

KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Taraczek, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56